

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 15 (1360)

## Kłajpeda i Libawa—dwa najbardziej upośledzone porty na Bałtyku.

W handlu morskim na Bałtyku nastąpiło po wojnie europejskiej przesunięcie sił. Z jednej strony wzrosły obroty portów skandynawskich i Gdańska i rozpoczął się w szybkim tempie wzrost ruch handlowy w nowo-powstałych portach polskich: Gdynie i Tczewie, z drugiej strony zarysowało się osłabienie tęża handlowego w portach niemieckich, rosyjskich, i częściowo republik t. zw. bałtyckich.

W dobie dzisiejszej podstawowe znaczenie ma tempo rozwoju: w wyścigu gospodarczym XIX-go wieku twierdzono, że „ten, kto nie idzie naprzód—cofa się”. W 3-cim dziesiętku XX stulecia przysłowie to modyfikuje się: „ten, kto nie idzie naprzód dostatecznie szybko—ten się cofa”,—mówią wyraziście fakty i cyfry walki gospodarczej, która podobno się lingwistom nazywać—współzawodnictwem.

Na pociechę naszych zamorskich sąsiadów skandynawskich należy wskazać, że, jak dotychczas, porty polskie, szwedzkie i duńskie—posiadają należyte tempo rozwoju. Przeważają Gdynia i Tczew, który zwiększył 5-ciokrotnie swe obroty w stosunku do cyfr przedwojennych. Nawet mała Gdynia—dorównuje już pod względem cyfr obrotu niektórym starym portom bałtyckim (Kłajpedzie, naprzykład). Z portów skandynawskich—Stockholm i Copenhaga—wykazują dość znaczne tempo zwiększenia się obrotów.

O bałtyckich portach niemieckich można powiedzieć tyle tylko, że objawiają bądź powrót do cyfr przedwojennych (Królewiec), bądź też zdradzają pewne, nieśmiałe zresztą, tendencje do przekroczenia tych cyfr (Królewiec w r. 1926; Szczecin). Natomiast porty lotewskie, estońskie i rosyjskie cofnęły się dość znacznie w stosunku do cyfr obrotów przedwojennych. Litewski port Kłajpeda, wprawdzie wykazuje obroty znaczniejsze, niż przed wojną, lecz inne strony sytuacji gospodarczej tego portu (zanik przemysłu drzewnego), powoduje stopniowe zamieranie handlu miasta i portu Kłajpedy.

Należy zaznaczyć, że pośród wszystkich portów Bałtyku, posiadających mniej, lub więcej pomyślną lub niepomyślną sytuację, dwa zasługują na szczególne zwrócenie uwagi ze względu na ich wyjątkowo niepomyślną sytuację: są to wspomniana już Kłajpeda oraz lotewski port Libawa.

Port Kłajpedzki, przyznany Litwie, przez mocarstwa zwycięskie i służący naturalnym wyłotem w morze jak dla terytorjum Republiki Litewskiej tak i dla terenów dorzecza Niemna, należących do Polski i Rosji sowieckiej, — obsługuje, jak dotychczas, jedynie terytorjum Litwy, a ściślej mówiąc — część tylko tego terytorjum, ciężącego bezpośrednio do Kłajpedy. Ze względu na to obroty portu Kłajpedy wzrosły stosunkowo nieznacznie w porównaniu do obrotów z roku 1913 i lat poprzednich. Dowodzą tego następujące cyfry:

Przybyło do Kłajpedy statków w tysiącach ton  
r. 1913—przeciętnie miesięcznie—25  
" 1927— " —36  
" 1928—styczeń —18  
" " —luty —14  
" " —marzec —46  
" " —kwiecień —32  
" " —maj —49  
" " —czerwiec —53  
" " —lipiec —45  
" " —sierpień —57  
" " —wrzesień —50

Należy jednak podkreślić, że w dobie przedwojennej Kłajpeda znajdowała się w nader niedogodnej sytuacji handlowej. Wciśnięta między Królewiec i Libawę, cierpiała z powodu faworyzowania z jednej strony Królewcą przez Niemcy — z drugiej strony Libawą — przez Rosję. Jedynie bezkonkurencyjna sytuacja z punktu widzenia spławu drzewa Niemnem, pozwalała Kłajpedzianom skoncentrować w swych rękach handel i przemysł drzewny. Była to ostateczna forma gospodarczego miasta i portu, w którym przemysł drzewny rozwinął się znakomicie.

Po przyłączeniu Kłajpedy do Litwy—port zaczął odbierać pewne ilości ładunków, przeznaczonych dla Litwy, a przesyłanych dawniej przez Królewiec lub Libawę. Zwiększyło to jego obroty. Natomiast spław drzewa Niemnem ustął skutkiem odgródzenia się Litwy od Polski nieprzekraczalną granicą celną i skutkiem ogolnienia samej Litwy z drzewa. Spowodowało to ruinę gospodarczą przemysłu drzewnego, pozabawionego 2/3 surowca drzewnego a przez to samo — niedostatek materialny znacznej części mieszkańców Kłajpedy.

O powyższych objawach gospodarczych świadczą następujące cyfry. W tysiącach metrów sześciennych:

Rok	Spławiono Niemnem do Kłajpedy	Wywieziono do Kłajpedy drzewa obrabowanego:
1913 —	955,7	434,5
1920 —	334,6	130,1
1921 —	222,7	161,9
1922 —	220,9	201,2
1923 —	185,0	151,2
1924 —	157,6	124,1
1925 —	102,8	63,8

Jest rzeczą widoczną, że dalsze kontynuowanie zatargu z Polską (a zanosiłoby się, według enuncjacji p. Woldemarasa na parę dziesiątków lat) doprowadzi przemysł Kłajpedzki do zaniku. Litwa w dobie obecnej posiada już tylko 18 procent terytorjum zalesionego. Z drugiej strony równouprawnienie taryfowe z Kłajpedą portów niemieckich (na podstawie traktatu handlu niemiecko-litewskiego) w szczególności zaś Królewcą — zabije Kłajpedę konkurencyjnie, odbierając od niej nawet te skromne ilości ładunków, które dotychczas przesyłano na Litwę i z Litwy. Prymitywny urządzony port Kłajpedzki, pozbawiony w dodatku dogodnych połączeń kolejowych z Litwą, nie wytrzyma żadną miarą konkurencji z potężnie zaopatrzoną w środki techniczne i dobrze sytuowanym pod względem komunikacji kolejowych — Królewcem.

Sytuacja Kłajpedy jest nietylko zła: — jest ona beznadziejna na przyszłość. Inaczej nieco przedstawia się sprawa z innym z portów badanych przez nas portów — z Libawą. Libawa była jednym z tych portów nadbałtyckich, o których należyte postawienie rząd rosyjski zabiegał przed wojną. Był to najbardziej zachodni z portów byłego imperjum, posiadał zaś prócz tego dogodny warunki naturalne: krótkie zamaramanie wybrzeża, stosunkowo nieduże zamulanie. Libawa została dobrze wyposażona technicznie zaś co najważniejsze — połączoną ją z b. ważną magistralą kolejową: Libawa—Romny. Ruch towarowy na tej linii kolejowej był szczególnie ożywiony, o czym świadczą następujące cyfry:

W milionach pudów

Rok	Przybyło do Libawy z Romny	Wysłano z Libawy do Romny
1907 —	39,524	11,617
1908 —	44,165	12,877
1909 —	62,702	13,499
1911 —	60,085	17,994
1913 —	47,704	23,975

Jeśli jednak, w odróżnieniu od sytuacji Kłajpedy — nazywamy sytuację Libawy niebeznadziejną — to jedynie z tego względu, że nie sądzimy, by rząd lotewski tolerował à la longue postępowanie rządu litewskiego w sprawie zamknięcia toru kolejowego. Przed kilku laty istniała przecież analogiczna sytuacja na linii kolejowej Wilno—Grodno—Warszawa, kiedy to Litwini zajmowali odcinek tego toru kolejowego pod Olkienikami. Wówczas właściciele czynniki międzynarodowe zmusiły nieuczynny w swym uporze rząd litewski do cofnięcia linii granicznej. Istnieją dzisiaj wszelkie dane na to, że komisja tranzytowa Ligi Narodów, która, jak wiadomo, ma decydować w sprawach komunikacji polsko-litewskiej, zajmie się sprawą tranzytu kolejowego Wilno—Libawa, zaś szczególnie wówczas, gdy rząd lotewski zajmie się gorliwiej ze swej strony tą sprawą.

W dobie powszechnego postępu gospodarczego Europy, w dobie rozwoju handlu morskiego na Bałtyku—dwa porty nie biorą udziału w tym wyścigu ku lepszej przyszłości. Jeden z tych portów jest litewskim, drugi należy do Łotwy. Mimo jednak odrębności przynależności państwowych tych portów — przyczyna ich niepomyślności jest jedna: jest nią upór rządu litewskiego w sprawie ułożenia jakiegoś modus vivendi z Polską. Nie wchodzimy w to, czyim ukrytym interesom ma służyć ta polityka, dążąca do osłabienia gospodarczego Litwy, a częściowo i

## Z państw ościennych.

LITWA.

Zawsze to samo.

KOWNO, 17.1. (tel. wł.) „Lietuvos Aidas” nawiązując, do rezolucji konferencji zjednoczenia pracy o pokojowych i sąsiedzkich zamiarach Polski względem Litwy, pisze:

„Niech sobie w Wilnie konferencja polskiego zjednoczenia pracy przy udziale pp. Bartla i Zaleskiego przyjmie rezolucję, że w narodzie polskim nie ma tendencji, któreby były przeciwnie prawom narodu litewskiego do niepodległości, my jednak nie możemy w to wierzyć, skoro ta sama konferencja o zwróceniu Litwie Wilna mówi jako o żądaniu nieracjalnym”.

## BIALORUŚ SOWIECKA.

Wybory do Sowietów.

MIŃSK, 17.1. (kor. wł.) Według dotychczasowych danych pośród już wybranych posłów do Sowietów B. S. R. R. znajduje się 16,7 proc. komunistów i komseolców. W wyborach przeciętnie przyjmuje udział 52,8 proc. uprawnionych do głosowania.

## Po pokojowej propozycji—budowa sztolgów.

MIŃSK, 17.1. (kor. wł.) Z inicjatywy wszechbiałoruskiego zjazdu robotniczych korespondentów w miasteczku B. S. R. R. rozpoczęła się zbiórka pieniędzy na budowę sztolgi im. Uljanowej (żony Lenina) i wojskowego samolotu, który ma nosić nazwę „Rabkor”.

## Zadanie sow. prasy białoruskiej.

MIŃSK, 17.1. (kor. wł.) Na odbywającej się obecnie w Mińsku naradzie redaktorów wszystkich czasopism wydawanych na teryt. Białorusi Sow., sekretarz partii komunistycznej B. S. R. R. — Gamornik podał szereg wytycznych, któremi powinna się powołać cała prasa sow. Do wytycznych tych mają m. in. należeć: szeroka propaganda za intensywną industrializację kraju i sow. gospodarstwa rolnego, zwalczanie wszelkich przejawów życia o charakterze prywatno-kapitalistycznym, zwalczanie „zabobonów” religijnych, propaganda powszechnego przysposobienia wojskowego i t. d.

## ROSJA SOWIECKA.

Wybierać tylko komunistów.

MOSKWA, 17.1. (kor. wł.) C. K. W. Z. S. R. R. wysłał radjogram nakazujący odnosnym urzędom sow. ponowną kontrolę komisji wyborczych do sowietów. Radjowy rozkaz ten poleca natychmiast usunąć ze składu komisji wszystkie osoby nie proletariackiego pochodzenia i na miejsce niepewnych powołać wytrawnych komunistów.

W dobie obecnej ruch na linii Romny—Libawa spadł do zera, skutkiem przegrodzenia przez Litwę toru kolejowego na granicy Polsko-Litewskiej.

Odbiło się to dotkliwie na ruchu handlowym portu, który wykazywał:

Import i eksport morski do Libawy w milionach latów (1 lat=1 zł. frank)

## IMPORT

Przeciętnie w lat. 1911—1913 86,79  
" 1922—1924 22,46  
w roku " 1925— " 25,36

## EKSPORT

Przeciętnie w lat. 1919—1913 161,93  
" 1922—1924 15,75  
w roku " 1925— " 14,99

Jak widzimy—zmniejszył się szczególnie silnie eksport, spadł bowiem do 1/12 części eksportu przedwojennego. Potwierdza to jeszcze raz i to w sposób wręcz jaskrawy, słusność twierdzeń o znaczeniu dla życia gospodarczego Libawy kolejki—Libawa—Romny, i wypukła krzywdę czynioną życiu gospodarcemu lotewskiego portu Libawy przez krótkowzroczną i egoistyczną politykę Litwy.

Jeśli jednak, w odróżnieniu od sytuacji Kłajpedy — nazywamy sytuację Libawy niebeznadziejną — to jedynie z tego względu, że nie sądzimy, by rząd lotewski tolerował à la longue postępowanie rządu litewskiego w sprawie zamknięcia toru kolejowego. Przed kilku laty istniała przecież analogiczna sytuacja na linii kolejowej Wilno—Grodno—Warszawa, kiedy to Litwini zajmowali odcinek tego toru kolejowego pod Olkienikami. Wówczas właściciele czynniki międzynarodowe zmusiły nieuczynny w swym uporze rząd litewski do cofnięcia linii granicznej. Istnieją dzisiaj wszelkie dane na to, że komisja tranzytowa Ligi Narodów, która, jak wiadomo, ma decydować w sprawach komunikacji polsko-litewskiej, zajmie się sprawą tranzytu kolejowego Wilno—Libawa, zaś szczególnie wówczas, gdy rząd lotewski zajmie się gorliwiej ze swej strony tą sprawą.

## „BACHUS” Wyśmienite obiady i kolacje

Restauracja-Bar-Winiarnia ul. Mickiewicza № 11, telefona № 593.  
Wielki wybór gorących i zimnych zakąsek Ceny umiarkowane — niekabaretowe.  
Podczas obiadów i kolacji doskonały koncert.

## LOKAL NATYCHMIAST

potrzeby złożony najmniej z 7 pokoi z wygodami dla Biura Izby Przemysłowo-Handlowej.  
Oferty należy składać za wyjątkiem świąt od godziny 11-ej do 2 ej.  
174-2 MICKIEWICZA 18 III piętro.  
Tel. 65. GŁÓWNA KOMISJA WYBORCZA. Tel. 65.

## Odpowiedź na ostatnią notę sowiecką.

(Tel. od wł. korespond. z Warszawy).

Posel polski w Moskwie min. Patek wyjeżdża dziś rano z Warszawy z powrotem na placówkę swoją do Moskwy.

W dniu wczorajszym pos. Patek odbył w Ministerstwie Spraw Zagranicznych konferencję celem omówienia bieżących spraw polsko-sowieckich.

W związku z tem dowiadujemy się, że obecnie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych przygotowuje się nota polska w odpowiedzi na ostatnią notę sowiecką w związku z propozycją zawarcia dodatkowego protokołu antywojennego polsko-sowieckiego.

Do centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie nadchodzą obecnie odpowiedzi poszczególnych rządów, do których rząd polski zwrócił się w swoim czasie z zapytaniem, jak się ustosunkują do propozycji p. Litwinowa.

Z chwilą, kiedy Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzyma odpowiedzi wszystkich państw zainteresowanych, t. j. wszystkich sygnatarjuszy paktu Kelloga, — zostanie wysłana odpowiedź polska.

Jak się dowiadujemy, będzie ona tak samo jak pierwsza odpowiedź polski, negatywna. Jednakże zgodnie z zapowiedzią min. Zaleskiego w komisji Spraw Zagranicznych będzie ona szła dalej, niż pierwsza polska odpowiedź, albowiem będzie zawierała konkretne propozycje co do podpisania protokołu dodatkowego pomiędzy Polską a Sowietami.

## Podpisanie paktu Kelloga przez prezydenta Coolidge.

WASZYNGTON, 17.1. (Pat.) W obecności członków gabinetu i senatu prezydent Coolidge złożył swój podpis na dokumencie, ratyfikującym pakt Kelloga.

## Znowu skazanie Polaków w Litwie.

KOWNO, 17.1. (Pat.) W tych dniach sąd wojskowy w Wilkomierzu rozpatrywał sprawę 4 osób, oskarżonych o szpiegostwo na korzyść Polski i rozpowszechnianie antypaństwowej literatury.

Jeden z oskarżonych został skazany na karę śmierci, jeden — na 15 lat, jeden — na 10 lat i jeden na 7 lat 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Na tej samej sesji miała być rozpatrywana sprawa pewnej młodej kobiety, również oskarżonej o szpiegostwo na korzyść Polski, jednakże oskarżona nie stawiała się na sąd, gdyż — jak donoszą dzienniki — uciekła do Polski.

Sąd zarządził konfiskatę 20 tys. litów, złożonych tytułem kaucji przez jej ojca, który zastawił w tym celu swój folwark.

## Sprawa zatargu Boliwji z Paragwajem.

GENEWA, 17. 1. Pat. Sekretarz generalny Ligi Narodów wysłał dziś do rządu boliwijskiego telegram, w którym zawiadamia, iż ministerstwo spraw zagranicznych w Paragwaju w telegramie do sir Erica Drummonda wyraża zgodę na przedstawienie zatargu między Boliwją a Paragwajem do rozstrzygnięcia Międzynar. Trybunału Sprawiedliwości w Pradze.

Łotwy. Jest to kwestja intymnych zapewne stosunków, łączących p. Woldemarasa z Berlinem. Stwierdzamy jednakże fakt, że Litwa się staje wyraźnie zawadliwą w rozwoju gospodarczym Europy północno-wschodniej. Z chwilą, gdy fakt ten przeniknie do świadomości zainteresowanych społeczeństw—te ostatnie zostaną reagować. Czy dzięki temu Litwa coś zyska — wydaje się nam wątpliwe.

T. Nagurski.

KOWNO, 17.1. (Pat.) „Lietuvos Aidas”, omawiając w artykule wstępnym sprawę Kłajpedzkie stwierdza, że na obszarze Kłajpedy nie istnieje ani jedna szkoła elementarna z językiem wykładowym litewskim. Wykłady w języku litewskim prowadzone są tylko w gimnazjum Kłajpedzkim i jeszcze jednym progimnazjum. Poza szkołą, germanizacji sprzyjają kościół, administracja, sąd i prasa.

Rozszerzenie portu Kłajpedzkiego byłoby dobrem narzędziem walki z germanizacją. Zachodzi jednak obawa, że po wejściu w życie litewsko-niemieckiego traktatu handlowego interesy portu Kłajpedzkiego będą całkowicie zapoznane. Utrzymanie okręgu Kłajpedzkiego kosztuje Litwę około 25 mil. litów rocznie. Na ironię więc zakrawa, że pieniądze litewskie przyznają się do germanizacji okręgu Kłajpedy. Dziennik zaleca ostrożność w stosunku do polityki niemieckiej.

## DZIEŃ POLITYCZNY.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj na Zamku odbyła się dwugodzinna narada Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i prem. Bartla.

Narada ta dotyczyła najważniejszych spraw państwowych. Przebieg jej nie został podany do wiadomości publicznej, jednakże w kołach politycznych wywołata ona duże wrażenie i spodziewane jest, że na tej naradzie zapadło szereg ważnych decyzji co do dalszych możliwości rządu.

W związku z ratyfikowaniem na początku bieżącego tygodnia przez senat w Waszyngtonie paktu Kelloga i zapowiedzią min. Brianda, iż złoży on w parlamencie projekt ratyfikacji paktu Kelloga w Ministerstwie Spraw Zagranicznych przygotowuje się odpowiedni projekt ratyfikacji paktu przez Polskę, który zostanie w najbliższych dniach złożony w Sejmie.

Nie jest wykluczone, że projekt ratyfikacji paktu Kelloga znajdzie się już na najbliższym posiedzeniu Sejmu w nadchodzący wtorek.

Zgodnie z zapowiedzią p. prem. Bartla, uczynioną na komisji budżetowej, zostało w połowie stycznia wygotowane zamknięcie rachunków państwowych z roku 1926 na 1927.

Pierwszy drukowany egzemplarz zamknięcia rachunków państwowych za czas od 1 stycznia 1926 do 31 marca 1927 wręczyl w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych p. marszałkowi Sejmu z polecenia prem. Bartla por. Zaciulikowski. Należy zaznaczyć, że zamknięcie rachunkowe z roku 1927 na 1928 będzie przygotowane w najbliższym czasie.

W dniu wczorajszym została podpisana dymisja prezesa Sądu Najwyższego p. Seydy. Na jego stanowisko powołany zostanie prezes apelacji warszawskiej p. Supiński, na preza apelacji warszawskiej wiceprezes apelacji p. Dudkiewicz, zaś stanowisko wiceprezesa objmie jeden z wiceprezesów Sądu Okręgowego w Warszawie p. Flejszyński.

W dniu 17 bm. p. minister Przemysłu i Handlu Kariatkowski w otoczeniu wyższych urzędników Ministerstwa przyjął delegację m. Gdyni z wojewodą pomorskim Lamolem na czele, która wręczyła p. ministrowi dyplom honorowego obywatela Gdyni.

P. minister dziękując w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie Gdyni, jako jednego z najważniejszych odcinków walki o samodzielną gospodarczą Polskę.

Dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa w komisariacie rządu w Warszawie Siedlecki mianowany został starostą powiatowym w Białymstoku.

## Kronika telegraficzna.

— Projekt ratyfikacji paktu Kelloga Briand złożył w Izbie.

— Lekka poprawa nastąpiła w stanie zdrowia marszałka Focha.

— Wyraził sympatię i życzenia powrotu do zdrowia, przesyła telegraficznie marszałkowi Fochowi angielska królowa Maria. Królowa Maria dodaje, że król Jerzy jest głęboko poruszony wiadomością o chorobie marszałka i że jedynie choroba, którą sam przeżywa nie pozwala mu przesłać oddzielnej depezy.

— Biuletyn o zdrowiu króla Jerzego stwierdza, że noc ubiegłą król spędził spokojnie i że poprawa, aczkolwiek powolna, jest zadawalająca.

— Zauzy z procesem autanemiatów szlachecki radca Fochel, na którego jak wiadomo dokonano niedawno zamachu, opuścił po wyzrośnięciu zakład leczniczy.

— Dyrektor Czeskiego Biura Telegraficznego Richard Kalman zginął w górach Karakozach w Czechach północno-wschodnich. W poniedziałek wybrał się on na wycieczkę na nartach. Naza jutrz, chcąc przedostać się z jednego schroniska do drugiego, stracił drogę w zawiłej śnieżnej. Kalmana znaleziono dopiero wczoraj rano, gdy wiatr rozwiał grubą warstwę śniegu, którym zasypane było jego ciało.

— Zawody hokejowe w Davos w czwartek nie odbyły się z powodu gwałtownej śnieżnicy. Wyznaczony na czwartek mecz A. Z. S. Warszawa—Hockeyklub Davos został przelozony na najbliższy pogodny dzień.

**SKLEP** do wynajęcia z 3-ma dużymi oknami wystawowymi przy ulicy Wileńskiej 20.

0 warunkach dowiedzieć się ul. Wielka Pohulanka 11 — 88 od 2 do 4 popołudniu. 163-2



ŻYCIE GOSPODARCZE.

Sprawy samorządowe.

Konwersja pożyczek, udzielonych miastom za roboty inwestycyjne.

Rada Ministrów na wiosnę r. ub. uchwaliła skonwertowanie krótkoterminowych pożyczek, udzielanych miastom na roboty inwestycyjne w związku z zatrudnieniem bezrobotnych, na pożyczki długoterminowe. Pożyczki te mają być spłacane w rocznych ratach amortyzacyjnych, płatnych w dn. 1 października 1928 r. i 1 października 1929 r. Ministerstwo Skarbu wobec faktu, iż odkładanie powyższych rat na następny rok budżetowy przekracza jego kompetencje, zarządziło w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, rozłożenie raty, należnej w dn. 1 października r. ub., na 6 części, płatnych w odstępach miesięcznych, w ten sposób, by spłata nastąpiła jeszcze w bieżącym roku budżetowym. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych występuje jednak z wnioskiem o odroczenie terminu płatności dla tych związków komunalnych, które znajdują się w szczególności w trudnościach finansowych. (P. i H. N. 8/29).

Wiele miast jednak, wskutek trudności, wywołanych wstrzymaniem kredytów przez Bank Gospodarstwa Krajowego, znalazło się nadal w ciężkich warunkach finansowych. Szereg miast zwróciło się więc do Ministra Skarbu z indywidualnymi prośbami o odroczenie spłaty pierwszej raty pożyczki do dn. 1 X. 1929 r. Ministerstwo Skarbu wobec faktu, iż odkładanie powyższych rat na następny rok budżetowy przekracza jego kompetencje, zarządziło w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, rozłożenie raty, należnej w dn. 1 października r. ub., na 6 części, płatnych w odstępach miesięcznych, w ten sposób, by spłata nastąpiła jeszcze w bieżącym roku budżetowym. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych występuje jednak z wnioskiem o odroczenie terminu płatności dla tych związków komunalnych, które znajdują się w szczególności w trudnościach finansowych. (P. i H. N. 8/29).

Koncesja na eksploatację puszki Białowieskiej w nowym roku.

(Tel. od wł. kores. z Warszawy).

Angielskie towarzystwo przemysłu leśnego „Century”, eksploatujące puszki Białowieską, przekazało innemu ugrupowaniu finansowemu w Anglii umowę koncesyjną z rządem polskim. Nowi właściciele koncesji przyjęli główne zobowiązania, na mocy których koncesja została udzielona.

W najbliższych dniach przybywają do Warszawy przedstawiciele nowej spółki, celem odbycia konferencji z przedstawicielami rządu polskiego w sprawie dalszej eksploatacji puszki Białowieskiej.

Jak słychać, nastąpiła zmiana w dotychczasowym systemie eksploatacji. Obecne konsorcjum angielskie tnie lasy według powierzchni przyznanej przez rząd. Istnieje projekt, aby wyręb był dokonywany przedewszystkiem według masy drzewnej bez względu na powierzchnię. Chodzi tu oczywiście, aby wycinać drzewostan stary.

Z CAŁEJ POLSKI.

Wydóz drzewa. Wywóz drzewa w listopadzie 1928 roku zwiększył się co najmniej w porównaniu z październikiem mimo, że listopad stanowi zwykle słaby miesiąc pod względem wywozu. Drzewa surowego wywieziono zgórą 67.000 t. tego ponad 134.000 t. Wywóz do Niemiec w tym miesiącu już nieco osłabł, do Anglii pozostał mniej więcej na dawnym poziomie, zwiększył się natomiast wywóz do innych krajów, otrzymujących transporty drzewa polskiego morzem. W grudniu wywóz drzewa z pewnością się zmniejszy ponieważ 18-go grudnia wstrzymane zostały normalne transporty drzewa targowego, idącego do Niemiec na podstawie prowizorium drzewnego. Dane o wywozie na gruzdziej wskazywać więc będą z pewnością dość znaczny spadek, który jeszcze silniej wystąpi prawdopodobnie w styczniu. (P. i E.).

Ku uwadze wystawców grupy handlowej na Powszechnej Wystawie Krajowej. W ubiegłym tygodniu w gmachu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odbyło się posiedzenie Zarządu grupy handlowej na Powszechnej Wystawie Krajowej. W ubiegłym tygodniu w gmachu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odbyło się posiedzenie Zarządu grupy handlowej na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Z całej Polski.

Senat akademicki w Poznaniu nie ustępuje.

POZNAN, 17. I. (Pat). W związku z wiadomościami, jakie pojawiły się w niektórych dziennikach w sprawie rezygnacji wszystkich, względnie niektórych członków senatu akademickiego uniwersytetu poznańskiego rektor stwierdza, że senat akademicki in corpore pozostaje na swoich stanowiskach.

Rozpoczęcie prac nad rozbudową węzła kolejowego Kraków.

KRAKOW, 17. I. (Pat). Specjalna komisja w sprawie rozbudowy węzła kolejowego Kraków, a w szczególności budowa stacji, parowozowni i odcinka linii Kraków — Miechów rozpoczęła wczoraj prace pod przewodnictwem delegata województwa krakowskiego dyr. Stanisława Nowaka.

w r. 1927-ym: w Wielkiej Brytanji 795,9 zł., we Francji 891,2 zł., w Holandji 308,5 zł., w Niemczech 307,8 zł., w Szwecji 292,3 zł., w Stanach Zjedn. A. P. 276,8 zł., w Szwajcarii 132,7 zł., wreszcie w Polsce 85,5 zł.

Z powyższych danych wynika, że największe wydatki państwowe w poszczególnych krajach na głowę ludności przypadają w Wielkiej Brytanji, zaś najmniejsze — w Polsce.

Giełda warszawska z dn. 17. I. b. m. WALUTY I DEWIZY:

Table with exchange rates for various currencies: Frank franc. 34.87-34.78, Belgja 123.93-123.62, Holandja 357.55-356.65, Londyn 43.25-43.14, Nowy York 8.90-8.88, Paryż 34.86-34.77, Praga 26.38 1/2-26.32, Szwajcarya 171.80-171.07, Wiedeń 125.33-125.02, Wlochy 46.67-46.55, Marka niemiecka 211.95

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 111-111.75, Premjowa 103.25-103.5, konwersyjna 67. 5% kolejowa 60. 10% kolejowa 102. 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. Te same 7% 83. 4 1/2% ziemskie 49-48.90, 4% ziemskie 42. 5% warsz. 54-53.75, 8% warsz. 70.25-70.

Akcje: Bank Dyskontowy 139. Hanlowy 120. Polski 189 - 183.50 - 189. Zachodni 97. Sita i Swiatlo 108-110. Firley 55. Lasy 7.25. Wegiel 99.75. Lipolp 38. Ostrowiec 10. 92-92.50. Rudzki 44. Starachowice 39-39.25-39.75. Zawlercie 16. Haberbusch 235.

Matki, żądające odzyskania znanej marki, której miliony dzieci zawdzięczają zdrowie i siły.



DZIAŁ REKLAM ŚWIETLNYCH Przy Związku Artystów Sztuki Kinematograficznej w Wilnie Tania, szybko i precyzyjnie wykonuje wszelkiego rodzaju reklame Świetlną — Filmową — Artystyczną i t. p. Biuro czynne codziennie w godzinach 10-2 i 5-8 — ulica Ostrobramska 27 (w podwórku).

Koncesjonowana przez Min. W. R. i O. P. SZKOŁA FILMOWA Związku Artystów Sztuki Kinematograficznej w Wilnie. Do dnia 1-11 1929 roku przyjmują zapisy na rok szkolny 1929. Sekretariat czynny codziennie w godzinach 11-11-5-8 ul. Ostrobramska 27 (w podwórku na lewo).

SEJM I SENAT.

Z komisji sejmowych.

Dyskusja nad budżetem M. Spr. Wojsk.

WARSZAWA, 17. I. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do dalszej dyskusji nad preliminarzem budżetu Ministerstwa Spraw Wojsk.

W dyskusji pos. Woźnicki w przemówieniu wskazał między innymi, że Polska jest państwem średniej wielkości i stosunki gospodarcze nie pozwalają jej na poświęcenie wielu środków na armię. Przygotowanie wojskowe musi być uzgodnione z warunkami ekonomicznymi. Mówca uważa za niezbędne opracowanie statutu organizacyjnego i dokładnego rozdziału kompetencji w sprawie kontroli wojskowej.

Następnie mówca krytykuje i prosi o wyjaśnienie wielu pozycji. Co się tyczy spraw awansu, to domaga się pewnej rewizji w tym kierunku i ewentualnej rekompensaty dla niższych stopni. Dalej pos. Woźnicki zapytuje, co spowodowało wzrost kosztów na umundurowanie o 15%, — na co referent pos. Kościakowski wyjaśnia, że stało się to z powodu wzrostu drożyzny i konieczności zaopatrzenia szpitali w bieliznę, wreszcie nieznanego popękania jakości umundurowania. Pos. Woźnicki dziwi się wzrostowi kosztów na amunicję, gdy stan liczebny armii nie powiększył się, co wywołuje replikę referenta, że chodzi tu o kosztą nietylko nowej amunicji, ale i dostosowanie niektórych gatunków posiadanych już do odpowiedniej broni.

Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Zaleski cyfrowo wykazuje, że budżet nie został przekroczony. Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli Rogoziński daje szereg wyjaśnień, nadmienając, że konkretniejszych udzielić nie może ze względu na brak zamknięcia rachunkowego.

Dalej poseł Bitner (ChD) zaznacza, że jego zdaniem wysokość budżetu nie może być przedmiotem decyzji komisji. Chyba tylko wtedy można będzie ten budżet zmniejszyć, gdyby komisja udowodniła, że budżet ten zachwiewa gospodarkę państwa.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca polemizuje z opiniami posłów Liebermana i Róży co do długości służby wojskowej i co do liczebności, uważając ich uwagi w tej sprawie za niedość uzasadnione.

Pos. Polakiewicz stwierdza, że jego stronnictwo w stosunku do wykonania obrony państwa staje na stanowisku rzeczowym i wszelką pomoc w oświetleniu tych spraw przyjmuje z wdzięcznością. Mówca uważa za obowiązek komisji zasta-

nowienie się nad możliwością przesunięcia wydatków konsumpcyjnych na rzeczowe. Utrzymanie wojska wynosi około półtora miljarda zł., jeżeli więc są wahania w tej pozycji, to tłumaczyć się to wahaniami cen. Dlatego też przypominając opinię Marsz. Piłsudskiego, wyrażoną przed dwoma laty na komisji, mówca zapytuje, czy nie jest możliwe zwrócenie się do M-stwa Skarbu, aby w okresie mniej korzystnego ukształtowania cen i koniunktury udzielono M-stwu większej sumy na uskutecznienie zakupów na dogodnych warunkach.

Dalej mówca zaznacza, że w skróceniu czasu służby wojskowej nie widzi środka właściwego dla rozwiązania kwestii wysokości budżetu wojskowego.

Na podniesienie przez pos. Dąbrowskiego (K.N) zarzuty pos. Polakiewicz stwierdza, że w armii nie ma protekcjonizmu. Dalej mówca w przeciwieństwie do pos. Dąbrowskiego stawia tezę, że armia odeszła od polityki, w czym jest wielką zasługą Marszałka Piłsudskiego. Nie można mu postawić bardziej krzywdzącego zarzutu, jak posiadanie, a niejednokrotnie traktowanie oficerów, którzy w maju 1926 roku znaleźli się po jednej lub po drugiej stronie. Niema to najmniejszego wpływu na awanse.

Pos. Chądzyński (NPR) przywiązuje wielką wagę do programu marynarki, uważając, że program ten musi być w całości wykonany i pozycje w nadzwyczajnych wydatkach na ten cel powinny być zwiększone. Stronnictwo mówcy oświadcza się przeciwko wszystkim wnioskom, któreby redukowały stan liczebny armii.

Co do służby wojskowej, to mówca uważa, że półtoraroczna służba wystarczy. Sejm — zdaniem posła Chądzyńskiego — powinien w pełni korzystać z prawa kontroli i krytyki spraw gospodarczych armii. W zakończeniu pos. Chądzyński przechodzi do polityki personalnej.

Na popołudniowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed przystąpieniem do głosowania nad budżetem Ministerstwa Skarbu zabierał głos wice-min. Grodyński, który wyjaśniał poszczególne zakwestionowane pozycje, przyczem wypowiedział się przeciwko wniesionym poprawkom.

Budżet min. Skarbu.

W głosowaniu w dochodach zwyczajnych przyjęto poprawkę Klubu Narodowego o podwyższenie udziału skarbu w zyskach Banku Gosp. Kraj. o 1 milion oraz poprawkę tegoż klubu, popartą przez referenta pos. Holynskiego o podwyższenie udziału skarbu w zyskach Banku Polskiego o 3 miliony.

Na wniosek referenta podwyższono dochody z podatku dochodowego o 15 milj., a na wniosek P. P. S. dochody z podatku od kapitałów i rent również o 15 milj. Dochody z cel na wniosek referenta podwyższono o 90 milj., a dochody z opłat stemplowych i danin pokrewnych również na jego wniosek podwyższono o 15 milj.

W wydatkach zwyczajnych na wniosek klubu Narodowego i Piasta z funduszu dyspozycyjnego, wynoszącego 150 tys. skreślono 75 tys. Na wniosek klubu Narodowego z paragrafu (publikacje) skreślono 90 atys. N wniosek PPS, wstawiono no-

wy paragraf w kwocie 100 tys. na komisję badań bilansu spółek akcyjnych i większych przedsiębiorstw. Tytuł „Specjalne nagrody pieniężne dla urzędników” postanowiono zastąpić tytułem: „Wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy”.

W dziale „Władze i urzędy skarbowe” na wniosek Piasta z paragrafu „Innych wydatków” skreślono 100 tys. oraz na wniosek klubu Narodowego z paragrafu „Specjalne koszty egzekucji” skreślono 800 tys. Z wydatków na podróże służbowe i przesiedlenia straży granicznej na wniosek Kl. Narodowego skreślono 300 tys. W dziale ogólnego zarządu skarbowego na wniosek tegoż klubu z różnych rozchodów skreślono 200 tysięcy.

W dziale „Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń również na wniosek tegoż klubu z paragrafu „Innych wydatków” skreślono 10 tys. W dochodach nadzwyczajnych przyjęto wniosek P. P. S. podwyższający dochód z podatku majątkowego o 25 milj. t. j. do sumy 9 milj. Na wniosek referenta wpływy z 10 proc. dodatku nadzwyczajnego do dania publicznych podniesiono o 3 milj.

W wydatkach nadzwyczajnych przyjęto wniosek referenta, podwyższający pomoc finansową dla miast, zaciągających pożyczki zagraniczne na cele inwestycyjne z półtora miliona na 2.200 tysięcy. Również na wniosek referenta utworzono nowy paragraf w kwocie 3 milj. zł. jako dotacje na kapital zakładowy dla centralnej instytucji kredytowo-oszczędnościowej wszystkich funkcjonariuszów państwowych W dziale przedsiębiorstw zmniejszono o 20 tys. wydatki nadzwyczajne Mennicy państwowej. W dziale loterii państwowej wpływy ze sprzedaży losów podwyższono o 3.776 zł.

Budżet Min. Poczty i Telegrafów.

Następnie przystąpiono do budżetu Min. Poczty i Tel. min. Miedziński, zabierając głos w sprawie zarzutów Najwyższej Izby Kontroli, stwierdza, że większość zarzutów zawarta była w liście, na który nie upłynął jeszcze termin odpowiedzi. Następnie p. Minister odiera poszczególne zarzuty N. I. K. stwierdzając, że nie wszystkie te zarzuty były ścisłe. Przyjął o tyle jedną poprawkę referenta, podwyższającą subwencję na cele humanitarne o 50 tys. Na tem obrady przerwano.

Obrady komisji prawniczej.

WARSZAWA, 17. I. Pat. Sejmowa komisja prawnicza przyjęła na dzisiejszym rannym posiedzeniu szereg dalszych artykułów projektu nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych do art. 284.

Przy omawianiu artykułu, który przyznaje władzy mianującej zwolnienia i przenoszenia sędziów, rozwinęła się, przy udziale ministra Cava, dalsza ożywiona dyskusja. Na dalszym posiedzeniu kończącym drugie posiedzenie projektu noweli do dekretu o ustroju sądów powszechnych.

Komisja administracyjna.

WARSZAWA, 17. I. (Pat). Podkomisja administracyjna obradowała dziś pod przewodnictwem pos. Putka w obecności przedstawicieli Ministerstwa W. R. i O. P. oraz Ministerstwa Skarbu przyjmując dalsze artykuły ustawy o świadczeniach na cele Kościoła Katolickiego, w których załatwiono sprawę ustalenia przedmiotów świadczenia i osób, powołanych do świadczenia.

Dokończenia prac podkomisji nastąpi w nadchodzącą sobotę.

Wspomnienia świąteczne.

Wesołe to było święto.

Już w wigiliję jego, z nastaniem zmroku na ulicach miasta dawalo się zauważyć niezwykle ożywienie: to liczne partie królów rozpoczynały swą wędrowkę, otoczone tłumem przygodnych gapiów oraz całą gromadą wyrosków, ściągających z najdalszych okolic miasta za swymi majstrami, majstrówkami, majstrówkami, ojcami, siostrami i braćmi, którzy w dniu tym, niby za dotknięciem czarodziejskiej laski z ubogich wyrobników przestawali się w królów młodych i starych, w rycerzy „serca odważnego”, w murzynów o czarnych twarzach, wymalowanych sędzą z tłuszczem, w królów, aniołów i pastuszków z gwiazdami w rękach, szybkimi krokami zdążających za swoją „partią”. Oj, biedni ci pastuszkowie! Mroz trzaska na dworze, egzotyczni goście, okryci tylko purpurą swych perkalkowych płaszczków i bibulowych pancery, wiatrem podsytych, muszą bieć przedko, aby nie zmarznąć z kretesem w drodze od jednego sklepu do drugiego, od domu do domu.

Anioł, lub pastuszek z gwiazdą, często dziecina lat 10-12, ubrana zazwyczaj ciepło bo w jakis paltocik, przykryty z wierzchu komżą, ze wstęgą przez ramię, na której zwisa torebka — nie może nadążyć za resztą partii i zostawiony swemu losowi pozostaje z tyłu, otoczony zgrają uliczną. Osaczony ze wszystkich stron rozpaczliwie przedziera się do swoich, bo widzi, że partia

już dobiegła do celu i wpada do jakichś drzwi.

Gwiazda, szczeniuk, naprzód! — leci do niego rozniewany głos królego z królewskiej braci, więc mknie resztkami sił, aby zgodnie z tradycją, wejść pierwszym.

Weszli. Za nimi cisnie się tłum ciekawych widoków. Po krótkiej walce, pomiędzy gospodarzem, broniącym wstępu gapiom i tłumem, kończącej się zwykle tem, że część gapiów pozostaje na ulicy, a część wchodzi wraz z królami, ci ostatni rozpoczynają swoje koledy:

„Bóg się rodzi”, „Przybieżeli do Betlejem pasterze”, „Przy owej dolinie”, „Zagrzmiało, runęło” i wiele, wiele innych.

Ale któż objąć potrafi pamięcią wszystkie te cudowne w swej naturalności i przepiękne w swej prostocie piosenki koledowe spisane w kanczykach, lub nigdzie niezapisanane, jeno przekazywane z pokolenia w pokolenie z pamięci, przybyły do nas często z innych dzielnic Polski. Z biegiem czasu piosenki te ulegają modyfikacji, dopełniają się zwrotkami często miejscowego charakteru i ubarwione gwarą wileńską nabierają szczególnego uroku. Oto jedna z nich, którą słyszałem śpiewaną przed laty dwudziestu.

„Przy owej dolinie w Judzkiej krainie. Paśliśmy owce w gęstej krzewinie Aż tam przedko aniołowie Krzyczą: „bieżcie pastuszkowie Do Betlejem, do Betlejem!”

Siedziałem na budzie, na samym dachu, Upadłem na ziemię, z wielkiego strachu.

Którzy byli tam anieli, Wszyscy ze mnie się rozmieli Do rozpuku, do rozpuku!

Dźwignąłem się jednak z pomocą Bożą

Poszedłem do ludzi, co siano wożą Opowiedział swe przygody Oni poszli ze mną w drogę Do Betlejem, do Betlejem.

Przychodzimy do szopki aż Panieneczka

Piastuje Dzieciątka, jak aniołeczka My mu dali swe ofiary Przyjmij Boże nasze dary Utajony, utajony!

Dziecina przyjęła, mruga oczkami Niby chce tańcować tupa nożkami. Zagrać Panu pięknie trzeba On nam da zapłatę z nieba W przyszłej wieczności, w przyszłej wieczności.

Zagraliśmy skoczno, aż Józef stary, Nie może wytrzymać, tańczy bez miary

Aż tu biega zewsząd ludzie Bo słyszeli już o Cudzie W mieście Betlejem, w mieście Betlejem.

Prześtał tańczyć Józef mówi: „co macie, Co za podarunek Panu oddacie? Piekarni dał bułeczkę chleba Kuśnierz — kożuszek dla Niego,

Bo w zimnie leży, bo w zimnie leży!

Szwaczki i krawczyki, a Wy co macie, Co za podarunek Panu oddacie? Koszuleczkę uszyjemy, Sukieneczkę darujemy, Bo leży nagi, bo leży nagi.

A ciesielek mówi: „krzyżek mu zrobie”, A powroźnik peda: „powróz uwiję”, A kowal Mu ofiaruje, Ze trzy gwoździe Mu odkuje Na ręce nogi, na ręce nogi!

Słyszysz do Maryja, uważa sobie Mówi do Dzieciątka: „wszystko to Tobie”

Wszystko to się Tobie przyda Gdy cię Judasz żydom wyda, Na męki srogie, na męki srogie!

Aż przychodzi — szefczyk, szefczyk ubogi Mogen państwow powinszować dnia dziesiętniejszego.

He liście sypią lasy, He zegar bije часы He kropel pada w morze Tyle szczęścia daj panstwow Boże!

Jest to wstęp szablonowy, od którego niemal każdy rycerz „serca odważnego” zaczyna swoje powinszowanie.

Dalszy ciąg powinszowania bywa rozmaity, zależnie od polotu fantazji i kulturalnego poziomu królewskiej braci. Bardzo często powinszowanie kończy się w sposób zupełnie nieoczekiwany.

Po skończonych koledach następuje powinszowanie. Składa je zazwyczaj rycerz, bo pastuszek, co on tam wie! Zaś królowi starem, z długą llnianą brodą, z koroną na głowie i berłem w ręku, oraz innym ukoronowanym osobom, mianowicie królowi młodemu i królowej, godność królewska nie pozwala na to. Pozostaje murzyn. Ale taki gość z wymalowaną na czarno twarzą, w dziwnym ubiorze, osoba tajemnicza, egzotyczna, nie może przemawiać w języku zrozumiałym dla zwykłych śmiertelników, boby stracił cały swój urok. Składa je więc rycerz. Taki pan z wymalowanymi czarnymi wąsami, z pancernem z bibuły, oklejonej złotym lub srebrnym papierem, z tarczą i hełmem takiej samej konstrukcji, w białych rękawiczkach i spodniach, z dziwą w ręku, występuje z pośród królewskiego grona i donośnym głosem zaczyna:

„Oto jestem rycerz serca odważnego powinszować dnia dziesiętniejszego.

He liście sypią lasy, He zegar bije часы He kropel pada w morze Tyle szczęścia daj panstwow Boże!”

Jest to wstęp szablonowy, od którego niemal każdy rycerz „serca odważnego” zaczyna swoje powinszowanie.

Pod wpływem mrozu, ciemności i gwaru ulicy majestat królewski ich opuszcza odrazu.

— Ancka, słuchaj, ile dał Złotówka, mówisz. Żeb jego cholera zadusiła. A taki sklep ma!

Jedno, które utkwilo mi w pamięci, rycerz kończył w taki sposób:

„Oto Kasper, Melcher i Baltazer Oto trzej królowie razem Oto trzej królowie z dalekiego kraju... Pokradzły rondelki nazad powracają Ce, eM, Be”.

O ile wzmianka o tych „rondelkach” miała jakieś realne podstawy, gdyż, mówiąc nawiasem, nieraz po wycieczkach królewskich gości ten lub ów gospodarz niedoszukał się czegoś w swoim mieszkaniu, o tyle owe „Ce, eM, Be” — były zupełnie nieoczekiwane.

Powinszowanie wypowiedzia się z patosem głosem donośnym. W takt słowom rycerz uderza w ziemię dzidą; zaopatrzona w brzęczadka.

Po skończonym powinszowaniu występuje nieśmiało królowa.

Ach, jakaż to królowa! Rumiana, niby piwonja, o kształtach okrągłych, z rozpuszczonymi włosami, w białej bluzce i sukni, bardzo często w pancernu, w złotej koronie na głowie i z owiniętą białą chusteczką cukierniczką w ręku.

Widząc gest gospodarza, sięgającego po drobne, królowa wyciąga cukiernię, do której gospodarz składa swój datek. Po tej operacji królowie uważają misję swoją za skończoną i wychodzą.

Pod wpływem mrozu, ciemności i gwaru ulicy majestat królewski ich opuszcza odrazu.

— Ancka, słuchaj, ile dał Złotówka, mówisz. Żeb jego cholera zadusiła. A taki sklep ma!



WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Sprawa pomocy rządu dla Wileńszczyzny w związku z klęską nieurodzaju.

P. wojewoda Raczkiewicz będąc w Warszawie był przyjęty przez p. premiera Bartła i przedstawił wnioski w sprawie przyjęcia z pomocą ludności dotkniętej nieurodzajem w niektórych powiatach wojew. wileńskiego.

Zuchwały napad rabunkowy w pow. święciańskim.

W dniu 16 b. m. wieczorem w odległości 2 km. od Świecian na drodze od Klaczyszek na przejeżdżającego mieszkańca wsi Wojszki gminy Lintupskiej Plotnikowych Annę i Grzegorza napadło trzech osobników, którzy poranili ich ciężko nożami, a następnie zrabowali

Ujęcie „techników” komunistycznych z bronią w ręku.

Przedwzorem na odcinku granicznym Dalmowice w rejonie Stachowszczyzny patrol K. O. P-u napotkał dwóch podejrzanych osobników, których wezwał do poddania się. W odpowiedzi jeden z podejrzanych wystrzelił parokrotnie z re-

Solidarność społeczeństwa młodocześniaka w akcji dożywiania dzieci.

(Koresp. własna)

Z inicjatywy p. pułk. Bociańskiego, dowódcy 86 p. p. odbędzie się w dniu 10 b. m. w Starostwie w Mołodecznie organizacyjne zebranie mające na celu utworzenie powiatowego komitetu dożywiania dzieci w szkołach powszechnych powiatu mołodeczniańskiego.

Nadto do komitetu weszli kpt. Sowiński, dyrektor gimnazjum Jacuński, kierownik szkoły w Buchowszczyźnie Moszkowski, p. p. Elterman, Szykiewicz, Szwed, ks. Dąbrowski, ks. Mozoła, rabin Abramowicz, Marat, Kreczmer, i dr. Stesiewicz. W skład komisji rewizyjnej powołano p. p. naczelnika kasy skarbowej Kamienieckiego, inspektora skarbowego Bronakowskiego, Szykiewicza, dr. Bejnara i Eltermana.

Na akcję dożywiania dzieci na terenie m. Mołodeczna zadeklarowano następujące kwoty, które mają być wpłacane co miesiąc w ciągu najbliższych 5 miesięcy: p. pułk. Bociański deklarował z sum prywatnych 86 p. p. 200 zł. miesięcznie, z sum własnych 40 zł.

Rodzina Wojskowa deklarowała 100 zł. jednorazowo, tak samo Związek Pracy Społecznej Kobiet jednorazowo 100 złotych. Wydział Powiatowy 60 zł. miesięcznie, Opieka Rodzicielska na Bichowszczyźnie 30

— Wiciuku, co ty drzesz garła, jakby cie chło ze skóry lupił. Ciszej, ciszej śpiewaj, bo nie dotrzymasz do końca.

— A gwiazda dzie, dzie gwiazda! Antuk, żeb cie djabli wzięli, co ty pełniesz jak żaba! Biegni naprzód, un do tej kawiarni. Tam fajne panowie przychozdo. W przeszłym roku dwa rubli nazbieralim.

Tak dziela się wrażeniami królowie i sprawują swe szyki na ulicy, która szumi i ryczy na ich widok tysiącem głosów, gwizdów, śmiechów i uwag.

— A co u waszej królowej nogi takie krzywe — rzuca jakiś przechodzień.

— Patrzajcie, patrzajcie, jaka gwiazda żydowska zrobili — krytykuje inny.

— Król, król — trzymaj majtki, bo zgubisz zara — rzuca znów inny w stronę króla ubranego w zbyt obszerne spodnie.

Zdarzają się partie królów bez królowych. Tym się najbardziej dostaje.

— Hej króli, a co wy królowa swoja przepili?

— Nie taki towar, żeb za jego chło dał kieliszek wódki.

— Musisz z czeladnikami na randka poszła.

— A może gdzie po drodze turki do plenu zabrali.

— Rycerz, czemu nie bronil swoja królowa? A jeszcze mówisz, że masz serca odważna.

59-a Sroda Literacka.

O znakomitym poecie francuskim Claudel'u mówił p. Stanisław Miłaszewski, sam pełen talentu poeta, dramaturg i krytyk literacki. O Claudel'u jako jednostce wielce wyjątkowej wśród współczesnego literackiego pokolenia europejskiego, ze zdecydowanym kołosem ideowym, na którego brak u dzisiejszych pisarzy powojennych tak ogólnie się narzeka. Indywidualność niezmiernie ciekawa, umysł bardzo potężny, ogromnie, mimo podlegania przezeń pewnym wpływom, oryginalny.

Jedną z cech tej oryginalności Claudel'a jest jego znajomość Polski i naszej literatury, oraz połączone z tem sympatja dla naszej Ojczyzny, datująca się jeszcze od czasów o wiele — przedwojennych i zaznaczana przezeń wielokrotnie już wtedy, w sposób zupełnie oficjalny, co — jak na dyplomata, którym zawodo-wo był i jest ten poeta — uważać trzeba za wielką śmiałość przekonania. Co do Claudel'a znajomości literatury polskiej, to szczególnie trzeba się ona naszej literatury romantycznej, a zwłaszcza Słowackiego. Należy stwierdzić znaczny wpływ naszego wieszca na tego francuskiego poe-ty.

P. Stanisław Miłaszewski szerzy znajomość Claudel'a w naszym społeczeństwie z pewnym celem, z wielką względnie uważa ją za niezmiernie pożyteczną dla nas, a dlaczego — o tem, ci wszyscy, którzy na ostatniej Srodzie nie byli, dowiedzą się w piątek, gdy przyjdą do sali gimn. im. Mickiewicza (Dominikańska 5) o g. 20 i to w sposób jeszcze bardziej wyczerpujący, niż srodowi goście, którzy zachęcani słyszanem już przez się, także, niezawodnie tam przyjdą, aby usłyszeć więcej.

roba owa wymyślona była przez uczniów niższych kursów, którzy symulując ją, wprowadzili w błąd lekarza szkolnego p. D-ra Bernatowicza.

Słusznie przeto Dyrekcja Seminarjum istotę całej tej sprawy wyjaśnia, pisząc do nas, że nie było żadnej tajemniczej choroby, że p. D-r Bernatowicz bynajmniej nie był przez uczniów w błąd wprowadzony, a poprostu stwierdził u szeregu uczniów wyraźne objawy grasującej grypy — i ta właśnie okoliczność wypełniała na wcześniejsze zwolnienie t. j. w dniu 17 grudnia r. ub. uczniów jednego z kursów od zajęć szkolnych. Dyrekcja ponadto stwierdza, że chorowało na grype przeszło 60% uczniów zwolnionego od zajęć kursu.

Sądymy, że wzmianka ta chyba dostatecznie wyczerpuje — powstały nistąd nizowad incydent.

KRONIKA OSZMIAŃSKA

— Ogień pochłonął budynek spółdzielni „Len Oszmiański”. W majątku Biejniuny gminy holszańskiej powstał pożar w budynku spółdzielni „Len Oszmiański”. Spaliło się 300 pudów lnu i maszyna do czyszczenia. Straty wynoszą 30 tys. zł. — Nieszczęśliwy upadek ze strychu. W kolonii Gudejki gminy Grauzyskiej spadł ze strychu i poniósł śmierć na miejscu Sawel Andrejew lat 30.

KRONIKA POSTAWSKA.

— Odczyt na aktualny temat. W dniu 11 bm. w Postawach p. Antoni Radziński referent oświatowy tu. Związku Strzeleckiego wygłosił odczyt p.t. „Gazy trujące i ich znaczenie”. Odczyt zgromadził liczny zastęp słuchaczy.

— Pożyteczna akcja nauzielstwa. Kierownictwo szkół powszechnych pow. postawskiego urządziło ostatnio cały szereg przedstawięń amatorskich w Miadziolu, Starych Habach, Mosarzu, Postawach, Słobdzie, Duniłowiczach i Zeleznikach.

KRONIKA BRASŁAWSKA

— Zjazd wójtów i pisarzy. W lokalu sejmiku brasławskiego odbył się pierwszy w roku bieżącym zjazd wójtów i pisarzy gminnych. Po przyjęciu sprawozdań omówiono szczegółowo szereg spraw związanych z administracją.

KRONIKA GRODZIENSKA

— Rewizje u pracowników kolejowych. Z polecenia podprokuratora przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, oraz sędziego śledczego I rewiru w Wolkowsku, policja dokonała szeregu rewizji u pracowników kolejowych na stacji Wolkowski Centralny. W wyniku rewizji zaareztowano i osadzono w więzieniu Piotra Truske.

Z POGRANICZA.

— Policjant litewski uciekł do Polski. Na granicy polsko-litewskiej, w okolicy folwarku Polunice, gm. krasnowo, przekroczył granicę polską policjant litewski w pełnym uzbrojeniu i zgłosił się na strażnicy KOP.

KRONIKA

Plątek 18 stycznia Dziś: Kat. Św. Piotra Jutro: Henryka B. W. Wschód słońca—g. 7 m. 34. Zachód — g. 15 m. 28.

METEOROLOGICZNA

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 17 b. m. Ciśnienie średnie w milimetrach 754. Temperatura średnia — 10° C, Opady w milimetrach.—Wiatr przeważający południowy.

Uwagi: pochmurno. Minimum — 12° C., maximum — 6° C.

Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA

— Dalsza pomoc rządu na odbudowę. Na dalszą akcję odbudowy Z. Wileńskiej Urząd Wojewódzki otrzymał dodatkowo 750 tys. zł. (x).

— Powrót p. wojewody z Warszawy. Pan wojewoda Raczkiewicz powrócił wczoraj z podróży służbowej z Warszawy i objął urzędowanie. (x)

— Zcha pobytu w Warszawie p. wojewody Raczkiewicza. W czasie swego pobytu w Warszawie p. wojewoda Raczkiewicz jako przewodniczący sekcji dekoncentracji w komisji dla usprawnienia administracji zreferował p. premierowi Bartłowi dotychczasowe postępy prac w sekcji i zamierzenia na najbliższą przyszłość. (x).

— Pobyt w Wilnie wojewody nowogrodzkiego p. Beczkowicza. W dn. 17 b. m. bawił w Wilnie wojewoda nowogrodzki p. Beczkowicz i odbył w urzędzie wojewódzkim kilka konferencji. (x).

— Konferencja naczel. wydziału w U. W. Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja naczelników wydziałów na temat aktualnych spraw gospodarczych i administracyjnych. (x)

UNIWERSYTECKA.

— Nowe promocje na doktorów wszech nauk lekarskich. W sobotę dn. 19-go b. m. o godzinie 18-iej w Auli Kolumbowej Uniwersytetu odbędą się promocje na doktorów wszech nauk lekarskich pp. Wojejkę Kazimierza i Tomaszewicza Edwarda.

— Uwagi o genecie „Kościełiska” S. Goszczyńskiego. prof. Piłonia. W sobotę dnia 19-go stycznia, o godzinie 8-iej wieczór w sali Dziekana Szuki odbędzie się zebranie naukowe Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk. Na porządku referat: prof. Piłonia St.: Uwagi o genecie „Kościełiska” S. Goszczyńskiego.

— Wstęp wolny dla członków i gości.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Sobótka w Ognisku. Jutro w Ognisku Akademickim (Wielka 24), odbędzie się śniadanie jak zwykle i obryzaniem powodzeniem Sobótka. Początek o godz. 22-iej. Wejście: 2 zł. 50 gr. i 1 zł. 50 gr.

Z POCZTY.

— Jakże wyłączone urzędy pocztowo-telegraf. z okręgu administracyjnego Dyrekcji P. i T. w Wilnie? W myśl zarządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów wyłączone zostały z dniem 1-go stycznia b. r. z okręgu administracyjnego Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Wilnie znajdujące się w powiecie biełskim urzędy pocztowo-telegraficzne: Białowieża, Czeremcha, Hajówka i Naweczka wraz z ich miejscowemi i zamiejscowemi okręgami doręczeń i wcieli się do okręgu administracyjnego Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Zarząd Schroniska dla sierot im. Marszałka Piłsudskiego składa serdeczne podziękowanie p. dyr. Rychnowskiemu i p. Łokucyowskiemu, za pośrednictwem którego zebrane w Teatrze Polskim w czasie Jasełek 30 zł. 32 gr. zostały ofiarowane wyżej wymienionemu Schronisku.

— Zrzeszenie Komitetów Rodzicielskich Szk. Powsz. m. Wilna składa serdeczne podziękowanie Stowarzyszeniu Oficerów przeniesionych w stan spoczynku za ofiarowane 50 zł. na podręczniki szkolne dla biednej działy szkół powszechnych.

ZEBRANIA I ODCZTY.

— Bacność szewcy! W niedzielę dnia 20 b. m. o godz. 4 p. p. odbędzie się zebranie szewców w lokalu Spółdzielni „Jedność” przy zaułku Dobroczyńnym 2.

— Walne Zgromadzenie Drobnych Kupców Chrześcijań. W niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 3 po poł. odbędzie się Walne Zgromadzenie Drobnych Kupców Chrześcijań w lokalu przy ul. Zawalnej 1 m. 4. Na porządku obrad sprawy podatkowe, cennikowe, wybory 2 członków Zarządu i inne.

— Wszystkich Drobnych Kupców uprasza się o najliczniejsze przybycie.

— U inwalidów — skrzynkarzy. Dnia 27 stycznia 1929 r. o godz. 11-iej rano, odbędzie się w lokalu Legii Inwalidów W. P., ul. Zeligowskiego 1, zwyczajne walne zgroma-

Potęga myśli.

Pogadanka w Polsk. T-wie Teozoficzmem.

W niedzielę dn. 13 stycznia w lokalu wileńskiego oddziału Polskiego T-wa Teozoficznego przy ul. Kasztanowej 2, m. 11. odbyła się kolejna pogadanka, którą wygłosiła p. Abramowiczówna Marja na temat: „Potęga myśli”, ilustrowana kolorowemi rysunkami. Dla osób interesujących się zagadnieniami z dziedziny wewnętrznego istoty człowieka, jego organizacją psychiczną, stosunkiem człowieka do wszechświata i t. p. Pogadanki niedzielne, organizowane przez członków P. T. T., przedstawiają niemałą wartość i wzbudzają zrozumiałe zaciekawienie. Temat poruszony w pogadance został opracowany na podstawie dzieł znanych okulistów K Leadbeate'a i dr. A. Besant oraz badań doświadczalnych francuskiego psychiatry dr. Geley'a.

Prelegentka przedstawiła niezwykle zajmującą istotę myślenia, jako wynik zetknięcia się jaźni człowieka z otaczającym go światem zjawisk. Uważając za ostateczny nasz cel nieograniczone poznanie, przy którym ginie rozdzielnosc pomiędzy „ja” i „nie-ja”, a człowiek ogarniając wsoświat odnajduje go w sobie, podskąd wyjął metody udoskonalenia aparatu poznawczego człowieka, polegające na wyrobieniu obserwacji, koncentracji i pamięci oraz na umiejętnym ćwiczeniu i higienie umysłu.

Zatem prelegentka stwierdziła konkretne działania, jakie każda myśl, nawet nie wyrażona w słowach, przejawia w subtelnej niewidzialnej materji, która nas otacza. Formy wytworzone w niej przez myśl, tak zwane myślokształty, widzialne dla jasnowidzów i nawet fotografowane przez badaczy fizyków, mogą również być odczuwane przez większość ludzi, jako pewien nastrój panujący w danym miejscu lub w obecności jakiegoś człowieka, a udzielający się otoczeniu.

Stąd wypływa wielka odpowiedzialność każdego z nas za myśl, a z drugiej strony szereg realnych możliwości, jak zasilenie myślą czynników dobra i piękna w życiu i w społeczeństwie, a zwłaszcza w najwrażliwszej i najpodatniejszej jego części: wśród młodzieży, leczenie myślą, niesienie pomocy zmarłym, wpływanie na to, z czem nie stykamy się bezpośrednio, bo każdy może nawet samotny, więziony myślą i wiarą zwać i podźwigać trony”.

Temat poruszony w pogadance został opracowany na podstawie dzieł znanych okulistów K Leadbeate'a i dr. A. Besant oraz badań doświadczalnych francuskiego psychiatry dr. Geley'a.

Prelegentka przedstawiła niezwykle zajmującą istotę myślenia, jako wynik zetknięcia się jaźni człowieka z otaczającym go światem zjawisk. Uważając za ostateczny nasz cel nieograniczone poznanie, przy którym ginie rozdzielnosc pomiędzy „ja” i „nie-ja”, a człowiek ogarniając wsoświat odnajduje go w sobie, podskąd wyjął metody udoskonalenia aparatu poznawczego człowieka, polegające na wyrobieniu obserwacji, koncentracji i pamięci oraz na umiejętnym ćwiczeniu i higienie umysłu.

Zatem prelegentka stwierdziła konkretne działania, jakie każda myśl, nawet nie wyrażona w słowach, przejawia w subtelnej niewidzialnej materji, która nas otacza. Formy wytworzone w niej przez myśl, tak zwane myślokształty, widzialne dla jasnowidzów i nawet fotografowane przez badaczy fizyków, mogą również być odczuwane przez większość ludzi, jako pewien nastrój panujący w danym miejscu lub w obecności jakiegoś człowieka, a udzielający się otoczeniu.

Stąd wypływa wielka odpowiedzialność każdego z nas za myśl, a z drugiej strony szereg realnych możliwości, jak zasilenie myślą czynników dobra i piękna w życiu i w społeczeństwie, a zwłaszcza w najwrażliwszej i najpodatniejszej jego części: wśród młodzieży, leczenie myślą, niesienie pomocy zmarłym, wpływanie na to, z czem nie stykamy się bezpośrednio, bo każdy może nawet samotny, więziony myślą i wiarą zwać i podźwigać trony”.

Stąd wypływa wielka odpowiedzialność każdego z nas za myśl, a z drugiej strony szereg realnych możliwości, jak zasilenie myślą czynników dobra i piękna w życiu i w społeczeństwie, a zwłaszcza w najwrażliwszej i najpodatniejszej jego części: wśród młodzieży, leczenie myślą, niesienie pomocy zmarłym, wpływanie na to, z czem nie stykamy się bezpośrednio, bo każdy może nawet samotny, więziony myślą i wiarą zwać i podźwigać trony”.

Stąd wypływa wielka odpowiedzialność każdego z nas za myśl, a z drugiej strony szereg realnych możliwości, jak zasilenie myślą czynników dobra i piękna w życiu i w społeczeństwie, a zwłaszcza w najwrażliwszej i najpodatniejszej jego części: wśród młodzieży, leczenie myślą, niesienie pomocy zmarłym, wpływanie na to, z czem nie stykamy się bezpośrednio, bo każdy może nawet samotny, więziony myślą i wiarą zwać i podźwigać trony”.

Stąd wypływa wielka odpowiedzialność każdego z nas za myśl, a z drugiej strony szereg realnych możliwości, jak zasilenie myślą czynników dobra i piękna w życiu i w społeczeństwie, a zwłaszcza w najwrażliwszej i najpodatniejszej jego części: wśród młodzieży, leczenie myślą, niesienie pomocy zmarłym, wpływanie na to, z czem nie stykamy się bezpośrednio, bo każdy może nawet samotny, więziony myślą i wiarą zwać i podźwigać trony”.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ. Fała 435 mtr. PIĄTEK, dn. 18 stycznia 1928 r.

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 16.00—16.20. Odczytanie programu dziennego. repertuar teatrów i kin, oraz chwilka literacka. 16.30—16.35. Kurs języka włoskiego—lekcja 18-a w zastępstwie dr. J. Roszkowskiej prowadzi Valy Krajer. 16.35—17.00. „Audycja dla dzieci” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. 17.00—17.25. Koncert orkiestry Rozgłośni Wil. pod dyr. Zygmunta Doległ. 17.25—17.50. „Wieszczyby poetyckie o wskrzeszeniu Polski” odczyt wygl. prof. U. S. B. dr. Stanisław Piłonia. (Transmisja do Warszawy). 17.50—18.20. Koncert ork. Rozgl. Wil. pod kier. Zygmunta Doległ. 18.20—18.50. Audycja wesola „Jabłuszko” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. (powtórzone na żądanie słuchaczy). 18.50—19.05. Muzyka z płyt gramofonowych firmy B. Rudzki w Warszawie ul. Marszałkowska 87 i 146. 19.45. Odczytanie programu na sobotę i komunikaty. 19.55—20.00. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15. Transmisja z Warsz. K. Stremenger omówi program koncertu wieczornego. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharm. Warsz. Po transmisji komunikaty z Warszawy: P.A.T., policjant, sportowy i inne, oraz „Podróż detektorowa po Europie” (retr. ze stacji zagr.).

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 16.00—16.20. Odczytanie programu dziennego. repertuar teatrów i kin, oraz chwilka literacka. 16.30—16.35. Kurs języka włoskiego—lekcja 18-a w zastępstwie dr. J. Roszkowskiej prowadzi Valy Krajer. 16.35—17.00. „Audycja dla dzieci” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. 17.00—17.25. Koncert orkiestry Rozgłośni Wil. pod dyr. Zygmunta Doległ. 17.25—17.50. „Wieszczyby poetyckie o wskrzeszeniu Polski” odczyt wygl. prof. U. S. B. dr. Stanisław Piłonia. (Transmisja do Warszawy). 17.50—18.20. Koncert ork. Rozgl. Wil. pod kier. Zygmunta Doległ. 18.20—18.50. Audycja wesola „Jabłuszko” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. (powtórzone na żądanie słuchaczy). 18.50—19.05. Muzyka z płyt gramofonowych firmy B. Rudzki w Warszawie ul. Marszałkowska 87 i 146. 19.45. Odczytanie programu na sobotę i komunikaty. 19.55—20.00. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15. Transmisja z Warsz. K. Stremenger omówi program koncertu wieczornego. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharm. Warsz. Po transmisji komunikaty z Warszawy: P.A.T., policjant, sportowy i inne, oraz „Podróż detektorowa po Europie” (retr. ze stacji zagr.).

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 16.00—16.20. Odczytanie programu dziennego. repertuar teatrów i kin, oraz chwilka literacka. 16.30—16.35. Kurs języka włoskiego—lekcja 18-a w zastępstwie dr. J. Roszkowskiej prowadzi Valy Krajer. 16.35—17.00. „Audycja dla dzieci” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. 17.00—17.25. Koncert orkiestry Rozgłośni Wil. pod dyr. Zygmunta Doległ. 17.25—17.50. „Wieszczyby poetyckie o wskrzeszeniu Polski” odczyt wygl. prof. U. S. B. dr. Stanisław Piłonia. (Transmisja do Warszawy). 17.50—18.20. Koncert ork. Rozgl. Wil. pod kier. Zygmunta Doległ. 18.20—18.50. Audycja wesola „Jabłuszko” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. (powtórzone na żądanie słuchaczy). 18.50—19.05. Muzyka z płyt gramofonowych firmy B. Rudzki w Warszawie ul. Marszałkowska 87 i 146. 19.45. Odczytanie programu na sobotę i komunikaty. 19.55—20.00. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15. Transmisja z Warsz. K. Stremenger omówi program koncertu wieczornego. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharm. Warsz. Po transmisji komunikaty z Warszawy: P.A.T., policjant, sportowy i inne, oraz „Podróż detektorowa po Europie” (retr. ze stacji zagr.).

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 16.00—16.20. Odczytanie programu dziennego. repertuar teatrów i kin, oraz chwilka literacka. 16.30—16.35. Kurs języka włoskiego—lekcja 18-a w zastępstwie dr. J. Roszkowskiej prowadzi Valy Krajer. 16.35—17.00. „Audycja dla dzieci” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. 17.00—17.25. Koncert orkiestry Rozgłośni Wil. pod dyr. Zygmunta Doległ. 17.25—17.50. „Wieszczyby poetyckie o wskrzeszeniu Polski” odczyt wygl. prof. U. S. B. dr. Stanisław Piłonia. (Transmisja do Warszawy). 17.50—18.20. Koncert ork. Rozgl. Wil. pod kier. Zygmunta Doległ. 18.20—18.50. Audycja wesola „Jabłuszko” w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil. (powtórzone na żądanie słuchaczy). 18.50—19.05. Muzyka z płyt gramofonowych firmy B. Rudzki w Warszawie ul. Marszałkowska 87 i 146. 19.45. Odczytanie programu na sobotę i komunikaty. 19.55—20.00. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15. Transmisja z Warsz. K. Stremenger omówi program koncertu wieczornego. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharm. Warsz. Po transmisji komunikaty z Warszawy: P.A.T., policjant, sportowy i inne, oraz „Podróż detektorowa po Europie” (retr. ze stacji zagr.).

Na wileńskim bruku.

— Kradzieże. Abramowi Plotkownikowi (Kijowska 51) skradziono garderobę wartości 600 zł., Adelajdzie Kac (Pańska 1) skradziono bieliznę wartości 400 zł.

— Zaczadzenie. Z powodu zbyt-niego napałenia w piecu uleża zatruciu rodzina Markowskich (Nowogrodzka 79), Szybka pomoc lekarska uratowała im życie.

— Harce samochodowe. Na ulicy Zawalnej taksówka № 14494 kierowana przez szofera Romanowskiego przejechała przechodzącego przez jezdnię Abrama Drota (Zawalna 29), który uległ ogólnemu potłóczeniu.

ZABRANIA I ODCZTY.

— Bacność szewcy! W niedzielę dnia 20 b. m. o godz. 4 p. p. odbędzie się zebranie szewców w lokalu Spółdzielni „Jedność” przy zaułku Dobroczyńnym 2.

— Walne Zgromadzenie Drobnych Kupców Chrześcijań. W niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 3 po poł. odbędzie się Walne Zgromadzenie Drobnych Kupców Chrześcijań w lokalu przy ul. Zawalnej 1 m. 4. Na porządku obrad sprawy podatkowe, cennikowe, wybory 2 członków Zarządu i inne.

— Wszystkich Drobnych Kupców uprasza się o najliczniejsze przybycie.

— U inwalidów — skrzynkarzy. Dnia 27 stycznia 1929 r. o godz. 11-iej rano, odbędzie się w lokalu Legii Inwalidów W. P., ul. Zeligowskiego 1, zwyczajne walne zgroma-

SPORT.

Międzyklubowe zawody narciarskie w Wilnie.

W najbliższą niedzielę, dn. 20 stycznia b. r. odbędzie się w Wilnie międzyklubowe zawody narciarskie, organizowane przez Ośrodek W. F. Wilno.

W programie jest bieg główny 18 km., bieg 10 km. oraz bieg 4 km. na pod.

Ponadto zorganizowane zostaną 2 konkurencje szkolne: bieg 8 km. młodzieży męskiej i bieg 4 km. młodzieży żeńskiej.

Początek konkurencji międzyklubowej o godz. 10 rano — konkurencji szkolnych o godz. 11.

Zbiórka zawodników (zawodniczek) do badania lekarskiego w sobotę, dn. 19. 1. o godz. 18 w Ośrodku W. F. Wilno (Dominikańska 18). W tymże czasie uczestnicy zawodów zapoznani zostaną z regulaminem biegów.

Terminarz treningów hokejowych szkół średnich.

- 17. 1. g. 15 — g. Mickiewicza, g. 16. szk. Handlowa. 18. 1. g. 15 — szk. Techniczna g. 16 g. Lelewela. 19. 1. g. 15 — g. Słowackiego g. 16 g. O. O. Jezuitów. 21. 1. g. 15. — g. Mickiewicza g. 16. szk. Handlowa. 22. 1. g. 15. — szk. Techniczna g. 16 g. Lelewela. 23. 1. g. 15 — g. Słowackiego g. 16 g. O. O. Jezuitów.

Zawody strzeleckie.

W najbliższą niedzielę (20. 1.) o godz. 10 rano na strzelnicy Ośrodek W. F. odbędzie się konkurs strzelecki Pol. Kl. Sp.

Kursy narciarskie Ośrodka W. F.

Korzystając z pobytu w Wilnie świętego fachuwa narciarskiego por. Kwasnicy z 3 p. s. p. Ośrodek W. F. Wilno uruchamia 2 kursy t. j. kurs techniczny skoków i kurs zaprawy bojowej.

Zgłoszenia na powyższe kursy przyjmuje Ośrodek W. F. na kurs skoków do dnia 18. na kurs zaprawy do dn. 19. 1.

Zbiórka kandydatów na kurs skoków w sobotę dn. 19. 1. o go 12. 14 na skoczni narc. na Belmontie, na kurs zaprawy w poniedziałek 21 o godz. 18 w lokalu Ośrodek W. F. Wilno przy ul. Dominikańskiej 18.



